

Sygn. akt III RC 54/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu w Wydziale III Rodzinnym i Nieletnich

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Honorata Wójcik

Protokolant: sek.sąd. Barbara Salamondra

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 stycznia 2016 roku

sprawy z powództwa S. Ś.

przeciwko M. W.

o alimenty

1. zasądza od M. W. na rzecz S. Ś. alimenty w kwocie po 180,00 (sto osiemdziesiąt) złotych miesięcznie płatne z góry do dnia 15-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, do rąk powoda S. Ś. poczynając od dnia 01 grudnia 2014 roku,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. nie obciąża pozwanej kosztami postępowania, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa i znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego,
4. nadaje wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 540,00 (pięćset czterdzieści) złotych.

Sygn. akt III RC 54/15

UZASADNIENIE

Powód S. Ś. w pozwie z dnia 02 kwietnia 2015 roku wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej M. Ś. alimentów po 500 zł miesięcznie płatnych do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności poszczególnych rat oraz o zasądzenie kwoty 18000 złotych tytułem zaległych alimentów za okres 3 lat przed wytoczeniem powództwa . Powód podniósł, że jego związek małżeński z pozwaną uległ rozwiązaniu przez rozwód z winy żony. Podkreślił, że znajduje się w bardzo trudnej sytuacji, utrzymuje się z niskiej renty w wysokości 728 zł, która nie zaspokaja jej podstawowych potrzeb. S. Ś. podał, że jest osobą mocno schorowaną w wyniku doznanego urazu, jest pod stałą opieką neurologa , wymaga rehabilitacji i stałego przyjmowania leków. Stwierdził, że jego była żona nie interesowała się nim w jego chorobie , nie dbała o ich wspólny majątek, samodzielnie zadysponowała wcześniej zgromadzonymi przez nich pieniędzmi. Powód zaznaczył, iż, rozwód pogorszył jego sytuację majątkową i uwzględniając zasadę równej stopy życiowej, pozwana, jako osoba winna rozkładu pożycia, jest zobowiązana do alimentacji małżonka niewinnego. (pозew – k. 2-6)

Pozwana M. Ś. nie uznała powództwa i podniosła , że obecnie nosi nazwisko (...). W odpowiedzi na pozew wskazała , że powód ma możliwość uzyskiwania dodatkowego dochodu z wynajmu lokalu użytkowego , czego nie wykorzystuje użyczając nieodpłatnie ten lokal siostrze na prowadzenie kancelarii radcy prawnego, a nadto ,że

samodzielnie wychowuje wspólne małoletnie dziecko , a otrzymywane alimenty nie wystarczają na pokrycie jego potrzeb .(odpowiedz na pozew k. 72-77 , protokół rozprawy – k. 182-odwrot)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny w sprawie z powództwa M. Ś. przeciwko S. Ś. o rozwód o sygn. akt I C 1629/11 w dniu 07 listopada 2013 roku wydał wyrok, na mocy którego rozwiązał przez rozwód z winy żony związek małżeński zawarty dnia 17 września 2005 roku pomiędzy stronami. Wyrokiem z dnia 07 sierpnia 2014 roku utrzymał w mocy rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w tym zakresie./ k. 7-9 i akta I C 1629/11/

S. Ś. ma 39 lat. Z wykształcenia jest elektroenergetykiem. Jest aktualnie rencistą , posiada orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy do 31.12.2017 roku. W dacie złożenia pozwu otrzymywał rentę w wysokości netto 728,45 zł, obecnie dostaje 757,21 zł ./ k. 11,12 zeznania powoda k. 366-odwrot/

Powód w 2008 roku , jeszcze w trakcie trwania związku małżeńskiego uległ wypadkowi , w wyniku którego odniósł obrażenia czaszki , był długo hospitalizowany , a następnie rehabilitowany. W chorobie nie wspierała powoda żona , która kilka dni po wypadku powoda urodziła przez cesarskie cięcie syna stron, uznanego za wcześniaka .Pozwana również nie zamieszkała we wspólnym domu stron , uznając , że nie ma tam dobrych warunków dla wcześniaka, zamieszkała u matki. Dom stron pozostał nie zabezpieczony i uległ zalaniu co spowodowało konsekwencje w postaci naruszenia jego konstrukcji, obecnie trwa postępowanie o rozbiórkę stropów. Dom wymaga remontu , który powód stara się wykonywać przy pomocy wynajętych pracowników , co finansuje jego matka. Zimą powód ogrzewa dom olejem opałowym zakupionym przez jego matkę , a gdy olej się skończył palił w piecyku drzewem uzyskanym z wiatrolomów. Powód próbował podjąć pracę w barze (...), ale na skutek doznanych drgawek pracy tej nie otrzymał. Zbiera zioła . Swoje potrzeby powód określił na kwotę 1500 złotych . Są to wydatki związane z zakupem żywności , środków chemicznych , leków , utrzymaniem domu. Powód nie korzysta z prywatnych zabiegów rehabilitacyjnych , korzysta ze świadczeń w ramach NFZ, za odpłatne badania czy wizyty płaci matka powoda , która również kupuje żywność dla niego , opłaca czasami rachunki. Siostra powoda kupuje mu odzież. Powód użycza siostrze nieodpłatnie lokal użytkowy do prowadzenia kancelarii prawnej , bowiem lokal ten nie ma zaplecza w postaci toalety, wody i nie ma obecnie chętnych do jego wynajęcia. Mimo dawanych ogłoszeń nie było chętnych na wynajęcie lokalu , a na tej samej ulicy jest wiele lokali do wynajęcia .Powód od pół roku nie spotyka się z synem, płaci 200 złotych alimentów , w żaden inny sposób nie uczestniczy w wychowaniu syna.

/zeznania powoda k. 366-odwrot w zw. z wyjaśnieniami k.181-183, zeznania świadka J. Ś. k . 183/

S. Ś. uważa, że przez rozwód jego sytuacja życiowa pogorszyła się, ponieważ odtąd sam musi się o wszystko starać , nie ma wsparcia ze strony żony ani finansowego ani emocjonalnego, nie występował w sprawie rozwodowej o alimenty, bo nie wiedział o takiej możliwości , mimo , że był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika .

(dowód: zeznania powoda k. 366-odwrot , okoliczności bezsporne)

M. W. ma 37 lat. Z wykształcenia jest ekonomistą . Pracuje dopiero od 2014 roku i zarabia 2050 złotych. Mieszka obecnie z synem w wynajętym mieszkaniu, za które płaci 270 złotych, za energię elektryczną 250 złotych na dwa miesiące i 100 złotych za wodę . Po narodzinach syna zamieszkała u matki , do 2010 roku jej jedynym dochodem były pieniądze z wynajmu lokalu , który obecnie użytkuje siostra powoda. W 2014 roku pożyczyła na bieżące potrzeby od brata pieniądze w kwocie 8,000 złotych, których nie oddała dotychczas. Posiada również dług wobec koleżanki. W urzędowaniu wynajętego mieszkania pomagali jej brat i matka. Przyznała, że pobrała wspólne pieniądze , aby zwrócić wspólnie zaciągnięty wcześniej przez strony kredyt.

(dowód: zeznania M. W. k. 367, w zw. z wyjaśnieniami k 182-odwrot i 183 , zeznania świadków J. W. ,P. W. , J. M., I. W. k. 364-odwrot -366)

Sąd uznał za wiarygodny materiał dowodowy w postaci dowodów z dokumentów oraz zeznań stron i świadków. Dowody z dokumentów nie były kwestionowane przez strony, potwierdzają i precyzują podawane przez strony fakty, nie budzą wątpliwości co do swej wiarygodności. Zeznania powódki i pozwanego w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy były spójne, wzajemnie się uzupełniały, znajdowały odzwierciedlenie w treści dokumentów. Strony nie miały zastrzeżeń do podawanych przez nie kosztów utrzymania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo S. Ś. częściowo zasługuje na uwzględnienie, to jest co do żądania zasądzenia od pozwanej alimentów w kwocie po 180 zł miesięcznie. Żądanie zgłoszone przez powódkę znajduje oparcie w treści art. 60 § 2 k.r.o.

W świetle Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego małżonek rozwiedziony może żądać środków utrzymania (alimentów) od drugiego rozwiedzionego małżonka na zasadach określonych w art. 60 k.r.o. Świadczenia alimentacyjne między rozwiedzionymi małżonkami stanowią kontynuację powstałego przez zawarcie małżeństwa obowiązku wzajemnej pomocy w zakresie utrzymania i trwają mimo rozwodu, aczkolwiek w postaci zmodyfikowanej na zasadach przewidzianych w art. 60 k.r.o. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2001 r., V KKN 445/00, LEX nr 52490).

W okolicznościach niniejszej sprawy zastosowanie miał art. 60 § 2 k.r.o. z uwagi na fakt, iż rozwód między stronami został orzeczony z wyłącznej winy jednego małżonka. Rozwód między stronami został orzeczony z wyłącznej winy M. Ś., zatem jest ona małżonkiem wyłącznie winnym rozkładu pożycia, natomiast S. Ś. jest małżonkiem niewinnym rozkładu pożycia. Małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia względem małżonka niewinnego obciąża tak zwany szerszy obowiązek alimentacyjny (inaczej nazywany również rozszerzonym obowiązkiem pomocy materialnej pomiędzy takimi małżonkami) określony w art. 60 § 2 k.r.o. Rozszerzony zakres obowiązku małżonka wyłącznie winnego jest swojego rodzaju sankcją za zawinione spowodowanie upadku małżeństwa i pogorszenia losu drugiego małżonka (T. Smyczyński, Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa 2005, s. 140). Zgodnie z treścią art. 60 § 2 k.r.o., jeżeli jeden z rozwiedzionych małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

Art. 60 § 2 k.r.o. przewiduje dwie przesłanki roszczenia alimentacyjnego przysługującego małżonkowi niewinnemu w stosunku do małżonka uznanego za wyłącznie winnego rozkładu pożycia małżeńskiego. Po pierwsze, jeden z rozwiedzionych małżonków musi być uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia. Po drugie, rozwód pociągać ma za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego. Przesłanka pierwsza w niniejszej sprawie została spełniona. M. Ś. została uznana w prawomocnym wyroku rozwodowym za wyłącznie winną rozkładu pożycia w związku małżeńskim z S. Ś.. Spełniona również została druga przesłanka wymagana przez art. 60 § 2 k.r.o. Rozwód orzeczony w 2014 roku pociągnął za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej S. Ś. - małżonka niewinnego.

Ocena, czy rozwód pociąga za sobą - w rozumieniu art. 60 § 2 k.r.o. - istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego zależy od porównania sytuacji, w jakiej niewinny małżonek znalazł się na skutek rozwodu, z sytuacją, w jakiej znalazłby się, gdyby rozwodu nie orzeczono i gdyby pożycie małżonków funkcjonowało prawidłowo (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1999 r., I KKN 1120/99, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1998 r., III KKN 186/98, LEX nr 83804; uchwała pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988, nr 4, poz. 42 – pkt XIII). Dla oceny, czy drugi warunek przewidziany w art. 60 § 2 k.r.o. został spełniony, nie są natomiast istotne ewentualne zmiany, jakie nastąpiły w położeniu materialnym małżonka niewinnego w czasie pomiędzy faktycznym rozejściem się małżonków a orzeczeniem rozwodu, natomiast istotne jest porównanie każdorazowej sytuacji materialnej małżonka niewinnego z tym położeniem, jakie istniałoby, gdyby rozwód nie został w ogóle orzeczony i gdyby małżonkowie kontynuowali pożycie (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1969 r., II CR 528/68, OSNCP 1969, nr 10 poz. 179; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1980 r., III CRN 222/80, OSNCP 1981, nr 5 poz. 90; uchwała pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988, nr 4, poz. 42 – pkt XIII;

B. Czech [w:] K. Piasecki (red.) Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2009, komentarz do art. 60, teza 17).

Zakładając hipotetyczną sytuację, że rozwód nie byłby orzeczony, a małżonkowie kontynuowaliby pożycie jako trzyosobowa rodzina, obecnie uzyskiwaliby oni łącznie miesięczne dochody netto w wysokości około 2807,21 zł. Powód osiąga miesięcznie dochody w wysokości 757,21 zł renty, a pozwana ma dochód z wynagrodzenia w wysokości 2.050 zł. Zatem, uwzględniając zasadę równej stopy życiowej małżonków obowiązującą w czasie trwania małżeństwa, na zaspokojenie potrzeb powoda, gdyby małżeństwo trwało, przypadłaby jedna trzecia łącznych dochodów stron, a więc kwota 936 zł miesięcznie. Jego miesięczne potrzeby byłyby do tej kwoty pokryte, gdyby rozwodu nie orzeczono. Dziś S. Ś. faktycznie może zaspokajać swoje potrzeby jedynie do sumy swoich dochodów, a więc do kwoty 757,21 zł miesięcznie. Porównując więc wielkość środków pieniężnych, jakie powód miałby do dyspozycji na zaspokajanie swoich potrzeb, gdyby rozwód nie był orzeczony, do istniejącej obecnie sytuacji, powód ma miesięcznie o około 180 zł mniej pieniędzy za zaspokojenie swoich potrzeb niż miałaby, gdyby małżeństwo nie zostało rozwiązane przez rozwód. Zatem właśnie wskutek tego, że powód rozwiódł się z pozwaną, pogorszyła się jego sytuacja życiowa. Gdyby rozwodu nie orzeczono, na zaspokojenie swych potrzeb powód miałaby o 180 zł więcej miesięcznie niż ma aktualnie. Aby możliwość zaspokajania potrzeb powoda została wyrównana do poziomu, który istniałby, gdyby rozwodu nie orzeczono, pozwana winna uiszczać na rzecz byłego męża tytułem alimentów kwoty po 180 zł miesięcznie. Kwota ta choć w niewielkim stopniu pozwoli na zaspokojenie potrzeb powoda. Nawet, gdyby powód wynajmował odpłatnie za kwotę 600 złotych, jak sugerowała pozwana, lokal użytkowy, to dopiero łącznie z zasądzonymi alimentami osiągałby kwotę potrzebną do zaspokojenia jego podstawowych potrzeb.

Kwota zasądzonych alimentów, zdaniem Sądu I instancji, odpowiada zarówno usprawiedliwionym potrzebom powoda jak i pozostaje w granicach możliwości zarobkowych pozwanej oraz jest zgodna z równą stopą życiową obu stron.

Celem instytucji z art. 60 § 2 k.r.o. jest zbliżenie poziomu życia małżonków rozwiedzionych, i w ocenie Sądu zasądzona kwota będzie konieczna a jednocześnie wystarczająca do zaspokajania w odpowiednim zakresie usprawiedliwionych potrzeb S. Ś..

Należy również podnieść, iż pogorszenie sytuacji materialnej byłego małżonka, domagającego się zasądzenia alimentów na podstawie art. 60 § 2 k.r.o., może polegać między innymi na zwiększeniu się jego usprawiedliwionych potrzeb (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1999 r., I KKN 415/99, LexPolonica nr 390715). Nie ulega wątpliwości, że potrzeby powoda zwiększyły się wskutek orzeczenia rozwodu. Musi bowiem sam zaspokajać swoje potrzeby żywieniowe, odzieżowe, mieszkaniowe. Musi sam dbać o mieszkanie i samodzielnie zajmować się utrzymaniem mieszkania stanowiącego wspólną własność stron. Łatwiej byłoby mu zaspokajać te potrzeby, gdyby była żonaty, tym bardziej, że obie strony postępowania ponoszą własne koszty utrzymania mieszkań co generuje koszty. Od chwili orzeczenia rozwodu stracił on również definitywnie oparcie w swojej żonie co w jego stanie zdrowia nie jest bez znaczenia. Odnosił więc także straty o charakterze emocjonalnym, psychicznym.

W orzecznictwie podkreśla się, iż za oddaleniem powództwa w sytuacji przewidzianej w art. 60 § 2 k.r.o. mogą przemawiać jedynie konkretne, bardzo ważne powody. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd uznał za nieuzasadnione żądanie alimentów ponad zasądzoną kwotę, uznając, że nie pozostaje ona w zgodzie z możliwościami zarobkowymi pozwanej i równą stopą życiową.

Należy zaznaczyć, iż ustawodawca podkreślił wagę i doniosłość świadczeń alimentacyjnych między rozwiedzionymi małżonkami, zamieszczając w odrębnym przepisie (art. 130 k.r.o.) unormowanie, iż obowiązek jednego małżonka do dostarczania środków utrzymania drugiemu małżonkowi po rozwiązaniu małżeństwa wyprzedza obowiązek alimentacyjny krewnych tego małżonka. Rozwiedziony małżonek ma zatem spełniać świadczenia alimentacyjne na rzecz byłego małżonka w pierwszej kolejności, to jest przed wszelkimi krewnymi tego małżonka, w tym także przed jego dziećmi.

Jednakże żądanie zasądzenia kwoty 18.000 złotych tytułem alimentów za trzy lata wstecz od wytoczenia powództwa jest w ocenie Sądu niezasadne.

Rozwód został prawomocnym orzeczeniem orzeczony w sierpniu 2014 roku, zatem między wydaniem orzeczenia a wniesieniem niniejszego powództwa upłynął okres 8 miesięcy. W czasie trwania sprawy rozwodowej powód nie domagał się alimentów, zatem wymagany trzyletni okres musiałby opierać się na treści art. 27 k.r.p. mówiącego o przyczynianiu się do zaspakajania potrzeb rodziny, która jeż faktycznie podczas postępowania rozwodowego nie funkcjonowała, co czyni to żądanie niezasadnym. Powód również nie wykazał jakie jego potrzeby nie zostały zaspokojone w okresie od zakończenia postępowania o rozwód do wytoczenia niniejszego powództwa w toku którego alimenty na rzecz powoda zostały zabezpieczone z datą wniesienia sprawy do Sądu. Okoliczności te przemawiają za tym, aby powództwo w tym zakresie zostało również oddalone w całości.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania, Sąd zasądził od M. W. na rzecz jego byłego męża alimenty w kwocie po 180 zł miesięcznie i ustalił, zgodnie z żądaniem pozwu, że alimenty będą płatne z góry do dnia 10 – go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, oddalając powództwo w pozostałej części. Alimenty te zostały zasądzone od daty w której pozwana podjęła pracę zarobkową i uzyskała jakiejkolwiek możliwości finansowe. Do tego czasu nie posiadając stałego zatrudnienia osiągała dochody ze stypendium czy zasiłków w kwocie porównywalnej do renty powoda, co stawiało ich na równej stopie życiowej.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. i nie obciążył pozwanej kosztami postępowania, które przejął na rachunek Skarbu Państwa, znosząc wzajemnie między stronami zastępstwa procesowego.

Stosownie do treści art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd z urzędu nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w punkcie, na mocy którego zasądzono alimenty.